

Pielęgnacja okolic oczu

Aneta Kołaczek
Młodszy technolog
Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris

Dr Irena Eris
LABORATORIUM KOSMETYCZNE

Odpowiedni makijaż oczu podkreśla urodę, jest stałym elementem eleganckiego wizerunku i niekiedy zdradza charakter. Wiele Polek nie wyobraża sobie wyjścia z domu bez nałożenia tuszu do rzęs, najczęściej kupowanego przez Polki kosmetyku kolorowego. Z drugiej strony, cienka i wrażliwa skóra wokół oczu pozbawiona odpowiedniej pielęgnacji zdradza upływający czas, niehigieniczny tryb życia oraz zmęczenie. Kosmetyki do pielęgnacji tej strefy są równie często wybierane przez konsumentów jak produkty do pielęgnacji twarzy. Konsument oczekują przede wszystkim tego, że produkty przeznaczone do pielęgnacji okolicy oczu będą w szybki sposób maskowały oznaki zmęczenia, niwelowały cienie i zmarszczki.

Anatomia i fizjologia skóry wokół oczu

Charakterystyczne cechy skóry wokół oczu to cienki naskórek (cztery razy cieńszy niż w pozostałych partiach twarzy), delikatna siateczka włókien podporowych, luźna, powierzchownie położona tkanka podskórna oraz znikoma ilość gruczołów łojowych. Skóra okolicy oczu otacza zespół 22 mięśni odpowiedzialnych za ruchy powiek i chroniących gałkę oczną. Ponadto podatna jest na powstawanie zmarszczek mimicznych,

sennych oraz grawitacyjnych. Nie bez znaczenia jest też promieniowanie słoneczne prowadzące do zjawiska photoagingu. Skóra wokół oczu w zasadzie pozbawiona jest gruczołów łojowych, stąd jej podatność na przesuszenie.

Problem cieni pod oczami powodowany jest na ogół zastojem krwi i limfy, choć może być również uwarunkowany genetycznie i związany z płytkim umiejscowieniem naczyń krwionośnych. Aby zredukować ich widoczność, niekiedy wystarczy odpowiednia dawka wypoczynku. Natomiast znacznie trudniej

jest poradzić sobie z cieniami będącymi następstwem ścięczenia naskórka i zaniku tkanki tłuszczowej w powiece dolnej. Postępujące z upływem lat ubytki tkanki tłuszczowej, rozciągające się na boki od nosa pod oczodołami, i spadek sprężystości skóry skutkują powstaniem tzw. doliny łez – wąskiego zagłębienia skóry wokół oczodołów, biegnącego od nosa – na którą mogą pomóc jedynie zabiegi wypełniające, wykonywane przez lekarza medycyny estetycznej.

Niezależnie od wieku skóra wokół oczu narażona jest na powstawanie obrzęków. Ich przyczyną (obserwowanych najczęściej po przebudzeniu) jest zastój limfy, a sprzyjają im horyzontalna pozycja i spowolnione ruchy mięśni mimicznych podczas snu. Problem obrzęków skóry wokół oczu związany jest również z kruchością naczyń włosowatych i zaburzeniami pracy układu limfatycznego, skutkującymi tym, iż woda i produkty przemiany materii zalegają w tkance łącznej. Opuchnięcia utrzymujące się przez dłuższy czas powinny nas zaniepokoić, bowiem mogą być oznaką chorób nerek bądź układu krążenia.

Dalekowzroczna pielęgnacja

Podstawą właściwej pielęgnacji w przypadku skóry wokół oczu (podobnie jak reszty twarzy) jest nawilżanie i ochrona przed wpływem promieniowania UV. Podstawowym krokiem, bez którego nie może być mowy o prawidłowej pielęgnacji tych sfer, jest właściwy demakijaż. Aplikacji kremu powinien towa-

rzyszyć delikatny masaż – prowadzony od kącika wewnętrznego do zewnętrznego powieki górnej, a następnie od kącika zewnętrznego powieki górnej ku wewnętrznemu powieki dolnej – wspomagający odpływ limfy i minimalizujący skłonność do obrzęków.

Ze względu na specyfikę budowy skóry wokół oczu kosmetyki jej dedykowane charakteryzują się lżejszą konsystencją, tak by ich aplikacja nie wymagała nadmiernego naciągania. Z drugiej strony, konsystencja emulsji powinna być na tyle gęsta, by kosmetyk nie spływał do wnętrza oka. Częstą praktyką jest pakowanie emulsji pod oczy w opakowania z metalową kulą lub temu podobnym aplikatorem – nakładając produkt, dodatkowo wykonujemy masaż i zapewniamy uczucie chłodzenia.

Do surowców tradycyjnie wykorzystywanych w kosmetykach dedykowanych skórze wokół oczu należą m.in. uszczelniające naczynia włosowate wyciągi z arniki czy miłorzębu japońskiego, stymulująca mikrokrążenie kofeina, czynniki łagodzące, takie jak pantenol, bisabolol czy allantoina, a także składniki przeciwdziałające powstawaniu zmarszczek: koenzym Q10, retinol i peptydy.

Rzut oka na łakę

W dobie mody na naturalne kosmetyki, naturalną pielęgnację i powrót do korzeni warto przyjrzeć się bliżej ekstraktom ziołowym, tradycyjnie stosowanym w kosmetykach przezna-

reklama

IV Edycja Międzynarodowych TARGÓW TECHNIKI PAKOWANIA I OPAKOWAŃ WARSAW PACK 2019

ORGANIZATOR

PTAK
WARSAW
EXPO

WARSAW
PACK

» 5-7 MARCA
2019

warsawpack.pl

Katarzyna Walenta | k.walenta@warsawexpo.eu, 518 542 892, Bogumiła Błaszczak | b.blaszczak@warsawexpo.eu 517 114 180



czonych do pielęgnacji skóry okolic oczu. Tradycja stosowania wymienionych surowców w kosmetologii czerpie wiedzę z medycyny i ziołolecznictwa.

Medycyna ludowa wykorzystywała napar z ziela chabra bławatka do łagodzenia objawów zapalenia brzegów powiek, zwalczania gradówki czy jęczmienia. Dominującym składnikiem wyciągu z płatków tego popularnego zbożowego chwastu jest centauryna – substancja wykazująca działanie antyrodnikowe, przeciwzapalne i łagodzące. Kosmetyki zawierające w składzie ekstrakt z bławatka mają za zadanie regenerować skórę i łagodzić dyskomfort. Choć krople do oczu podlegają pod inne prawodawstwo niż kosmetyki, warto wspomnieć o tym, iż krople z ekstraktem z kwiatów bławatka polecane były do usuwania podrażnień i przekrwienia związanego m.in. z długotrwałą pracą przy monitorze na długo zanim pojawiły się doniesienia o szkodliwym wpływie promieniowania niebieskiego generowanego przez telewizory, tablety czy smartfony.

Rośliną od lat stosowaną w medycynie, podobnie jak chaber bławatek, jest arnika. Wyróżnia się jej dwa gatunki: arnikę górską i łkową. Ta druga, łatwiejsza w uprawie, jest używana głównie w celach leczniczych. Arnika wykorzystywana jest w preparatach o działaniu przeciwzapalnym, przeciwobrzękowym i przyspieszających wchłanianie krwiałków. Kosmetologia zainspirowana tradycją stosowania ziela arniki dodaje ekstrakt z niej do kremów i żeli łagodzących obrzęki, redukujących cienie, kojących i rozjaśniających skórę.

Do kanonu ekstraktów roślinnych wykorzystywanych w pielęgnacji skóry okolic oczu zaliczamy również świetlik łkowy – roślinę półpasożytniczą, porastającą łąki, nieużytki rolne zachodniej i środkowej Europy oraz Skandynawii. Podobnie jak chaber i arnika dodawany jest do kosmetyków mających redukować objawy zmęczenia, przywracać skórze zdrowy, promienny wygląd.

Kosmetolodzy stają na rzęsach

Z pielęgnacją okolic oczu nieodłącznie wiąże się również temat pielęgnacji oraz makijażu brwi i rzęs. W sztuce i literaturze wielokrotnie pojawiał się motyw rzęs nadających spojrzeniu głębi, tajemniczości i zmysłowości, mimo że biologiczna rola rzęs jest prozaiczna: ochrona gałki ocznej przed migracją zanieczyszczeń i potu ze skóry.

Wzorce i mody na odpowiednio wymodelowane łuki brwiowe zmieniały się na przestrzeni dziejów. W starożytnym Rzymie pojęcie depilacji brwi nie istniało, dlatego brwi Rzymian były gęste, wręcz zrosnięte w jeden pasek. Z kolei starożytni Egipcjanie dbali o to, aby były ułożone w staranny, perfekcyjny łuk. Lata 80. XX wieku przyniosły modę na *bushy eyebrow look* – brwi gęste, krzaczaste i nieuporządkowane. Kolejna dekada dla odmiany wołała, żeby były bardzo cienkie, wręcz nadmiernie wyskubane. Kosmetyki do pielęgnacji i stylizacji brwi to ostatnio bardzo dynamicznie rozwijający się segment rynku. Makijaż brwi, dotąd traktowany po macoszemu, staje się istotnym elementem codziennego make-upu. Do znanej nam od dawna kredki do brwi dołączyły cienie, pudry, odżywki, lakiery, preparaty do stylizacji, woski i flamastry. Salony stylizacji brwi, otwierane pierwotnie w Stanach i Europie Zachodniej, stają się coraz bardziej popularne również u nas.

Stylistki dbają nie tylko o kształt i kondycję brwi, aplikując na nie odżywki (oparte głównie na witaminach i naturalnych olejach), ale też o odpowiedni kolor, który ma za zadanie podkreślać atuty twarzy.

Od pokoleń do barwienia rzęs i brwi wykorzystuje się hennę – roślinny barwnik, otrzymywany z pędów i liści lawsonii bezbarwnej. Główną substancją aktywną lawsonii jest lawson, związek organiczny łączący się z keratyną włosa i tworzący barwne kompleksy. Produkty wykorzystywane w zabiegach farbowania brwi i rzęs zawierają w składzie, oprócz naturalnych barwników z lawsonii czy indygo, również związki syntetyczne.

Mimo że mechanizm farbowania rzęs jest podobny do mechanizmu farbowania włosów, zgodnie z definicją produktu do włosów określoną w rozporządzeniu (WE) nr 1223/2009, niedopuszczalne jest aplikowanie substancji do farbowania włosów na rzęsy, a związane jest to z odmiennym poziomem ryzyka w przypadku stosowania substancji na rzęsy a owłosioną skórę głowy. Szczegółowa analiza bezpieczeństwa substancji wykorzystywanych do farbowania włosów i potencjalnej możliwości wykorzystania ich do farbowania rzęs wykazała, iż substancje utleniające używane w farbach do włosów, takie jak tolu-ene-2,5-diamine, 2-me-thylresorcinol, p-aminophenol, tetraaminopyrimidine sulfate i 2-amino-3-hydroxypyridine czy hydroxyethyl-p-phenylenediami-ne sulfate, mogą być bezpiecznie stosowane w produktach do barwienia rzęs, aczkolwiek preparaty te są dopuszczone jedynie do użytku profesjonalnego. Na etykietach produktów powinny widnieć ostrzeżenia o ryzyku działania uczulającego.

Na początku 2018 r. trendbook portalu Wizaż.pl wróżył, iż popularność zabiegu przedłużania rzęs ustąpi miejsca zabiegom ich laminowania i liftingu. Obserwacja trendów i popularnych w gabinetach kosmetycznych zabiegów świadczy o tym, że dbanie o rzęsy, brwi i skórę okolic oczu jest „oczkiem w głowie” szerokiej grupy konsumentek.

Literatura

- <https://www.wiadomoscikosmetyczne.pl/artykuly/tusz-do-rzes-najczesciej-kupowany-przez-polki-kosm,40662>
- Kołaczek A., Dla oczu i ust. Pielęgnacja wrażliwych partii twarzy, Beauty Forum, nr 11/2015.
- <http://www.marekwasiluk.pl/wp-content/uploads/2014/01/cienie-pod-oczami.pdf>
- Grzegorzcyk-Karolak I., Rośliny w pielęgnacji skóry wokół oczu, Panacea, nr 1 (50), 2015.
- Grzeszczuk M., Kawecka A., Jadczak D., Kwiaty jadalne – chabry bławatki, Panacea, nr 1 (34), 2011.
- Nartowska J., Arnika – lek z gór i łąk, Panacea, nr 3 (44), 2013.
- Znajdek-Awiżeń P., Studzińska-Sroka E., Ziele świetlika nie tylko na zmęczenie oczu, Panacea, nr 3 (52), 2015.
- <http://codziennikkosmetyczny.pl/2017/10/23/makijaz-brwi-dawniej-dzis/>
- Świerczyńska M., Bezpieczne farby do włosów, Chemia i Biznes. Rynek Kosmetyczny i Chemii Gospodarczej, 2/2017.
- <http://wizaz.pl/trendbook/>
- <http://www.cabines.pl/artykuly/45/delikatna-okolica-naszej-twarzy.html>
- <http://codziennikkosmetyczny.pl/2018/05/28/laminowanie-i-lifting-rzes/>
- <https://dermaesthetic.pl/uroda/lifting-rzes-a-trwala-rzes-henna-poznaj-roznice/>